

CO WISI W NASZYM POWIETRZU?

Główny Inspektorat Ochrony Środowiska opublikował raport dotyczący oceny jakości powietrza w województwie mazowieckim za 2021 rok. Jak co roku uśrednione dane krajowe i wojewódzkie znacząco różnią się od danych dotyczących Płocka.

Najważniejszymi organami ochrony środowiska w Polsce są: Minister Klimatu, Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska oraz Regionalni Dyrektorzy Ochrony Środowiska. GIOŚ odpowiada między innymi za monitoring środowiska, w tym monitoring zanieczyszczeń powietrza. Głównemu Inspektoratowi podlegają Wojewódzkie Inspektoraty Ochrony Środowiska, które kontrolują działalność największych zakładów, będących potencjalnymi źródłami poważnych awarii przemysłowych. Do takich firm zalicza się PKN Orlen SA.

Co nam szkodzi?

Najnowszy opublikowany raport GIOŚ dotyczy roku 2021. Odnosi się on do zanieczyszczeń powietrza mierzonych przez państwowy system monitoringu. Automatyczne stacje pomiarowe dokonują pomiarów zaledwie kilku substancji: pyłu PM10 (mieszanina zawieszonych w powietrzu cząstek, których średnica nie przekracza 10 mikrometrów, jest szkodliwy z uwagi na zawartość rakotwórczych metali ciężkich – przyp. red.), pyłu PM2,5 (najbardziej szkodliwe zanieczyszczenie, bardzo drobny pył, który może się przedostać bezpośrednio do krwiobiegu – przyp. red.), ozonu (O₃), dwutlenku azotu (NO₂), dwutlenku siarki (SO₂), benzenu (C₆H₆), tlenku węgla (CO).

Z punktu widzenia mieszkańca Płocka dokument nie jest odkrywcy. Sytuację w naszym mieście opisuje poniższy cytat z raportu: „W strefie miasto Płock dochodzi do podwyższonych stężeń benzenu i dwutlenku siarki, które należy łączyć z emisją przemysłową”. Zaczę jednak od rzeczy dobrych. Emisja pyłów (PM10 i PM2,5) w przeliczeniu na kilometr kwadratowy na obszarze Płocka nie odbiega od emisji w Warszawie czy Radomiu. Różnice dotyczą źródeł emisji. Płock charakteryzuje większy udział emisji przemysłowych. Oprócz lokalizacji kompleksu rafinerijno-petrochemicznego jest jeszcze jedno uzasadnienie – Płock ma dobrze rozwiniętą miejską sieć centralnego ogrzewania (dawniej PEC, obecnie Fortum). Dużo gorzej pod tym względem wyglądają miasta na południu Polski, gdzie głównym źródłem ogrzewania mieszkań jest węgiel i przydomowe paleniska.

W tabeli obok prezentujemy procentowy udział emisji pyłu PM10 na różnych obszarach Mazowsza w podziale na źródła emisji (opracowanie na podstawie danych z raportu GIOŚ).

Dużo gorzej dla Płocka i jego mieszkańców wypada porównanie emisji



tlenków siarki i tlenków azotu. W tym przypadku emisja SO_x oraz NO_x na jednostkę powierzchni [kg/(km² x rok)] w Płocku jest kilkukrotnie wyższa niż w Warszawie czy Radomiu. Poszerzona analiza źródeł emisji pokazuje, że zdecydowanie odpowiadają za to emisje przemysłowe. Poniżej prezentujemy tabele pokazujące procentowy udział emisji SO_x oraz NO_x na różnych obszarach w podziale na źródła emisji (opracowanie na podstawie danych z raportu GIOŚ).

Dobrodziejstwo i zagrożenie

Raport GIOŚ nie zawiera podobnej analizy w zakresie lotnych związków organicznych (LZO), w tym węglodorów aromatycznych. A to właśnie te substancje (np. benzen, toluen, ksylen) w ostatnich latach szczególnie interesowały i niepokoiły mieszkańców Płocka. I na koniec, żeby nie było wątpliwości. Nikt rozsądnie myślący nie nawołuje do zamknięcia zakładu produkcyjnego PKN Orlen w Płocku. Orlen to dla Płocka zarówno dobrodziejstwo (miejsca pracy, podatki), jak i problemy (wpływ na stan środowiska, a pośrednio na zdrowie mieszkańców). Nie wszyscy „top menadżerowie” koncernu dysponują wiedzą o emisjach największej firmy w kraju. Gdyby pracowali i mieszkali na co dzień w Płocku, łatwiej byłoby im to poczuć i zrozumieć. Jednak główny biurowiec kadry kierowniczej (w tym zarządu) zlokalizowany jest w Warszawie, a najważniejsza kadra koncernu bywa w Płocku rzadko. Dlatego przynajmniej od czasu do czasu powinni zapoznać się z tego typu informacjami.

Artur Jaroszewski

Przewodniczący Rady Miasta Płocka

Procentowy udział emisji pyłu PM10 w 2021 roku

Rodzaj emisji:	Mazowsze	Warszawa	Radom	Płock
komunalno-bytowe	69,1%	65,2%	77,5%	47,9
transport	5,3%	18,3%	8,4%	2,9%
przemysł	4,4%	14,3%	11,6%	40,9%
inne	21,2%	2,2%	2,5%	8,3%

Emisja NO_x [kg/km²-rok] w 2021 roku

Mazowsze	Warszawa	Radom	Płock
2301	22276	10414	47353

Emisja SO_x [kg/km²-rok] w 2021 roku

Mazowsze	Warszawa	Radom	Płock
1039	11959	6465	56727

Procentowy udział emisji SO_x w 2021 roku

Rodzaj emisji:	Mazowsze	Warszawa	Radom	Płock
komunalno-bytowe	32,6%	9,3%	26,6%	1,8%
Transport	0,2%	0,3%	0,2%	0,1%
Przemysł	67,2%	90,4%	73,2%	98,1%

Procentowy udział emisji NO_x w roku 2021

Rodzaj emisji:	Mazowsze	Warszawa	Radom	Płock
komunalno-bytowe	9,0%	6,3%	10,8%	1,2%
Transport	43,1%	48,8%	63,8%	4,4%
Przemysł	30,0%	41,8%	23,7%	93,5%
inne	17,9%	3,1%	1,7%	0,9%

Lepsze warunki dla małych pacjentów

W Szpitalu Świętej Trójcy na początku roku zakończył się pierwszy etap modernizacji pediatrii. Oddział powiększył się o sąsiadujące z nim pomieszczenia.



Oddział po remoncie razem z dziennikarzami oglądali (na pierwszym planie od lewej): prezydent Andrzej Nowakowski, prezes PZOZ Marek Stawicki, radna Daria Domosławska

Dzięki temu powstały między innymi cztery nowe, jedno- i dwuosobowe sale chorych, wyposażone w osobne łazienki. Przybyła także izba przyjęć i nowoczesny gabinet zabiegowy. Pomieszczenia są wyposażone w klimatyzację. – Warunki pobytu pacjentów i ich rodziców są znacznie lepsze niż do tej pory – mówi Marek Stawicki, prezes Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Remont trwał od sierpnia ubiegłego roku i kosztował 1,4 mln złotych. To dopiero pierwszy etap modernizacji pediatrii. – Drugi etap, czyli remont tej starszej,

funkcjonującej cały czas części oddziału planujemy latem – zapowiada prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. W sumie modernizacja całego oddziału ma kosztować 3 miliony złotych. Planowany termin jej zakończenia to 30 września. Docelowo część już wyremontowana będzie przeznaczona dla dzieci starszych, powyżej 3 roku życia, a w tej, która dopiero przejdzie modernizację, będą leczone maluchy. To inwestycja, która ma zapewnić najmłodszym pacjentom godne, komfortowe warunki pobytu w szpitalu.

Małgorzata Palusińska

Pierwsza tłocznia

U zbiegu ul. Mazowieckiej i Chełmińskiej w Borowiczach Wodociągi Płockie wybudowały tłocznnię ścieków.

W przeciwieństwie do przepompowni, tłocznia jest bezpośrednio połączona z kolektorami ściekowymi i jest urządzeniem szczelnym, dzięki czemu nie wydostają się odory. Idealnie funkcjonuje więc na osiedlach mieszkaniowych. – Jest to pierwsze urządzenie tego typu w Płocku i jednocześnie jedno z największych w kraju. Dzięki niemu mieszkańcy rozwijających się osiedli jak Imielnica, czy Borowiczki mają zapewniony odbiór ścieków. Klasycznych prze-

pompowni jest w mieście prawie 60 – wyjaśnia Andrzej Wiśniewski, prezes Wodociągów Płockich.

Budowa tłoczni trwała rok, urządzenie kosztowało prawie 4 mln zł. – Jesteśmy skuteczni w pozyskiwaniu środków zewnętrznych i w tym przypadku zdobyliśmy 2 mln zł dofinansowania z Unii Europejskiej – podkreśla prezydent Andrzej Nowakowski.

Prezydent Płocka przyznał też, że takie inwestycje w infrastrukturę nie są efektywne. Mało kogo interesuje to, co znajduje się np. pod jezdnią. – Są to jednak inwestycje niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania miasta – podkreśla prezydent Nowakowski.

Hubert Woźniak



Urządzenia do tłoczenia ścieków Wodociągi zamontowały w głębokiej i suchej studni. Tłocznia jest bardzo wydajna i szczelna, dzięki czemu nie emituje odorów